

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 października 2018 r. powód S. L. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) sp. z o.o. Przedsiębiorstwa (...) w Ł. i Zarządu Dróg i (...) w Ł. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z zaistniałym w dniu 12 stycznia 2017 r. wypadkiem, kwoty 8.592 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki osób trzecich nad powodem po w/w wypadku, kwoty 800 zł tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji niezbędnej w związku z w/w wypadkiem (w uzasadnieniu i w piśmie k.142 podano, że kwota ta stanowi koszty transportu medycznego) oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Powód wskazał, że w dniu 12.01.2017 r. idąc ul. (...) w Ł. na wysokości posesji nr (...) poślizgnął się na oblodzonej nawierzchni i upadł, w wyniku czego doznał złamania kości strzałkowej prawej. (pozew –k.3-10)

Postanowieniem z dnia 29 października 2018 r. sąd odrzucił pozew w stosunku do Zarządu Dróg i (...) w Ł.. (postanowienie –k.62-63)

Pismem z dnia 13 listopada 2018 r. powód wskazał, że odsetki ustawowe za opóźnienie od roszczenia opisanego w pkt. 1 pozwu należy liczyć od dnia 15 marca 2018 r., tj. od dnia wezwania pozwanego do zapłaty oraz zgłoszenia szkody. Ponadto powód wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Gminę M. Ł.. (pismo –k.64-65)

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2018 r. sąd wezwał na podstawie art. 194 par. 3 KPC Gminę M. Ł. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. (postanowienie –k.68)

Miasto Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że za teren wyłączony z ruchu, na którym były wówczas prowadzone prace budowlane odpowiada wykonawca robót. (pismo –k.72-74)

(...) sp. z o.o. w Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany zaprzeczył swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia. (odpowiedź na pozew –k.98-112)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27.10.2016 r. pomiędzy Miastem Ł. jako zamawiającym a firmą (...) sp. z o.o. w Ł. jako wykonawcą została zawarta umowa nr (...). (...). Na mocy tej umowy zamawiający zlecił a wykonawca przyjął do wykonania zamówienie pod nazwą: „Przebudowa dróg po inwestycjach współfinansowanych przez (...) część I. Zgodnie z par. 1 ust. 3 umowy, wykonawca był zobowiązany m.in. do: utrzymania w czystości dróg publicznych i prywatnych, chodników, krawężników, itp., utrzymywania zimowego terenu budowy, w tym zapewnienia jego przejezdności i odśnieżania w okresie zimowym, wykonania oznakowania tymczasowego, zorganizowania i zabezpieczenia terenu robót. Termin realizacji przedmiotu umowy oznaczono na listopad 2016 r. (umowa –k.76-85)

Aneksem nr (...) przedłużono termin zakończenia realizacji przedmiotu zamówienia do 23.12.2016 r., aneksem nr (...) do 28.12.2016 r., a aneksem nr (...) do 10.04.2017 r. (aneks –k.92-94)

W dniu 10.11.2016 r. teren budowy został przekazany pod roboty dla zadania inwestycyjnego. (protokół –k.95)

Miasto Ł. nie zlecało na ulicy (...) żadnych prac z zakresu utrzymania zimowego. (okoliczność bezsporna, notatka służbowa –k.96)

W nocy z 11/12.01.2017 r. w godz. 23:00-8:00 występowały ciągle, intensywne opady śniegu. W dniu 12.01.2017 r. od godz. 8:00 do 16:00 nie było opadów. (okoliczności bezsporne, notatka służbowa –k.96)

W dniu 12 stycznia 2017 r. powód idąc ul. (...) w Ł. poślizgnął się na zaśnieżonej nawierzchni i upadł. Do wypadku doszło między posesją numer (...) a 34. Powód mieszka pod numerem 36. Na ulicy były prowadzone roboty, które rozpoczęły się jesienią. Przed rozpoczęciem prac nawierzchnia jezdni była gruntowa, z jednej strony ulicy był ułożony chodnik z płyt chodnikowych. W czasie prac została rozkopana cała ulica, płyty chodnikowe zostały zdemontowane i ustawione wzdłuż płotów. W styczniu ze względu na ujemne temperatury roboty zostały przerwane, w niektórych miejscach wykopy zostały przysypane, nowy chodnik nie został jeszcze położony. Powód około godziny 14 szedł do kolegi K. K. (1) mieszkającego pod numerem 30, poruszał się miejscem, gdzie powinna być jezdnia, bo chodnik był zdemontowany. Nawierzchnia drogi była nierówna, śliska i przysypana śniegiem. Nie była posypana piaskiem ani solą. W pewnym momencie powód poślizgnął się i upadł. Powód szedł sam, na ulicy w chwili jego wypadku nikogo nie było. Kiedy powód szedł nie było żadnych opadów, w nocy padał śnieg. Po upadku powód zadzwonił do K. K. (1), do swojej córki I. L. i pod numer 112. Na miejsce wypadku przyjechało pogotowie ratunkowe. Przyszli koledzy powoda K. K. (1) i J. S.. Przyjechała także córka powoda, która zrobiła zdjęcia znajdujące się w aktach sprawy. Na ul. (...) nie było tablic informujących, że prowadzone są roboty drogowe. Nie było wyznaczonego chodnika ani przejść dla pieszych. Nie było ułożonych dojeżdżać do posesji. (zeznania powoda –k.162, czas nagrania 00:06:30-00:15:18, k.264, czas nagrania 00:20:22, zeznania świadka K. K. (1) –k.164, czas nagrania 00:41:38-00:59:32, zeznania świadka J. S. –k.165, czas nagrania 01:04:09-01:15:49, zeznania świadka I. L. –k.166, czas nagrania 01:22:45-01:24:42, fotografie miejsca zdarzenia –k.160)

Z miejsca wypadku powód został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do szpitala MSWiA w Ł., gdzie wykonano zdjęcia rtg i założono szynę gipsową, a następnie został zwolniony do domu. W dniu 18.01.2017 r. powód zgłosił się na kontrolę do poradni ortopedycznej, gdzie wykonano zdjęcia rtg i tomografię komputerową stawu skokowego prawego. Powód otrzymał skierowanie do szpitala celem wykonania zabiegu operacyjnego. W dniu 25.01.2017 r. powód został przyjęty do oddziału ortopedycznego szpitala MSWiA w Ł., gdzie wykonano zabieg operacyjny – repozycję krwawą i zespolenie złamań. Po zabiegu operacyjnym założono opatrunek gipsowy goleniowo – stopowy. Po wypisaniu ze szpitala powód kontynuował leczenie w poradni ortopedycznej – opatrunek gipsowy był utrzymywany przez okres 6 tygodni. Po zdjęciu gipsu powód wykorzystał jeden cykl zabiegów rehabilitacyjnych. (opinia biegłego chirurga -ortopedy –k.210, dokumentacja medyczna w aktach sprawy)

Po wypadku powód był przewożony do szpitala MSWiA przy ul. (...) w Ł. w celu zmiany opatrunków i kontroli stanu nogi. Przejazdy w obie strony odbywały się prywatnym transportem medycznym. Powód jeździł z T. K. albo z córką A. K.. Powód miał początkowo nogę w szynie, a później w gipsie, nie był w stanie wsiąść do samochodu osobowego, bo nie mógł zginać nogi. (zeznania świadka T. K. –k.190, czas nagrania 00:07:49, zeznania świadka I. P. –k.191, czas nagrania 00:35:16, zeznania świadka A. K. –k.192-193, czas nagrania 01:01:00-01:12:15)

Powód poniósł koszty transportu medycznego w łącznej kwocie 800 zł. (faktury –k.41-44)

S. L. był zatrudniony od 12.09.1985 r. w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na stanowisku technika ds. transportu w pełnym wymiarze czasu pracy. (zaświadczenie –k.31,39)

Przed wypadkiem powód był na zwolnieniu lekarskim z powodu schorzeń kardiologicznych. Po wypadku powód do końca lipca 2017 r. otrzymywał zasiłek rehabilitacyjny. W 2019 r. powód przeszedł na emeryturę, ale pracował dodatkowo przewożąc materiały biurowe. Powód zrezygnował z tej pracy, uznając że jest dla niego za ciężka. (zeznania powoda –k.264-266, czas nagrania 00:20:22-00:57:12)

W latach 2013-2014 powód przyjmował lek antydepresyjny M. przez około pół roku, a później sporadycznie X.. Było to spowodowane stresem wywołanym chorobą matki powoda i jej śmiercią w dniu 22.05.2014 r. Powód do tej pory przyjmuje X. w sytuacjach stresowych. Powód leczy się kardiologicznie. (zeznania powoda S. L. –k.264-265, czas nagrania 00:20:22-00:37:06, zeznania świadka I. P. –k.191, czas nagrania 00:35:16-00:51:08)

Dnia 13.09.2018 r. dr n. med. M. Z. wystawiła zaświadczenie, z którego wynika, że S. L. jest leczony od 2013 r. z rozpoznaniem zaburzeń lękowo – depresyjnych. Aktualnie przyjmuje P. 2 x 150 mg, doraźnie X.. (zaświadczenie – k.58)

W wyniku wypadku z dnia 12 stycznia 2017 r. powód doznał wygojonego złamania trójkostkowego goleni prawej z podwichnięciem w stawie skokowym, z upośledzeniem funkcji stawu skokowego. Wypadek spowodował u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15% według pkt. 162b Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. Stan stawu skokowego powoda tj. poszerzenie obrysów, deformacja i upośledzenie funkcji stawu spełnia wszystkie kryteria opisane w w/w punkcie Rozporządzenia. (opinia biegłego chirurga- ortopedy –k.211, 234)

Można przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, biorąc pod uwagę rodzaj złamania i konieczność zabiegu operacyjnego, że przez okres 4-6 tygodni cierpienia powoda były stopnia średniego, następnie zmniejszając się. (opinia biegłego chirurga- ortopedy –k.212)

Skutki wypadku mogły powodować utrudnienia życia codziennego powoda i konieczność pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres około 8 tygodni (okres unieruchomienia gipsowego i okres bezpośrednio po zdjęciu tego unieruchomienia) oraz w wymiarze 1-2 godzin dziennie przez okres następnych 3 tygodni. (opinia biegłego ortopedy –k.212)

Leczenie powoda zostało zakończone, jednak nie można jednoznacznie wykluczyć powstania wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych, ze względu na charakter złamania (złamanie śródstawowe). (opinia biegłego –k.212)

W 1978 r. powód przebył złamanie kości goleni prawej, leczone operacyjnie. Złamanie to nie miało żadnego wpływu na powstanie urazu w dniu 12.01.2017 r., jego rozmiar ani na przebieg leczenia. Brak jest danych aby przyjąć, że ogólny stan zdrowia powoda miał wpływ na powstanie urazu i leczenie. Nadwaga powoda nie miała wpływu na sam wypadek, jego skutki i przebieg leczenia. (opinia biegłego –k.212, 234)

Powód po wypadku mieszkał sam. W wykonywaniu codziennych czynności pomagały mu jego córki I. L. i A. K., jego partnerka I. P. oraz T. K.. Obecnie powód porusza się samodzielnie i samodzielnie wychodzi z domu, prowadzi samochód. Członkowie rodziny lub koledzy pomagają mu przy rozładowaniu ekogroszku, wrzucaniu go do zasobnika, odśnieżaniu. Powód czasami zleca drobne prace na swojej nieruchomości osobom wykonującym prace dorywcze. (zeznania świadka I. L. –k.166-167, czas nagrania 01:22:45-01:53:40, zeznania świadka T. K. –k.190-191, czas nagrania 00:07:49-00:31:58, zeznania świadka I. P. –k.191-192, czas nagrania 00:35:16-00:51:52, zeznania świadka A. K. – k.192, czas nagrania 01:01:00-01:03:55, zeznania powoda –k.265, czas nagrania 00:20:22-00:50:21)

Aktywność życiowa powoda po wypadku uległa zmniejszeniu. Przed wypadkiem powód jeździł na rowerze i motocyklu, chodził na basen. Obecnie nie jeździ ani na rowerze ani na motocyklu. Jesienią 2017 r. powód był dwa razy na basenie, ale noga bolała go przy zmianach temperatury. Później zamierzał powrócić do chodzenia na basen, ale zrezygnował z tego z powodu epidemii koronawirusa. W 2018 r. powód przebył złamanie kości ogonowej. (zeznania powoda S. L. – k.264-265, czas nagrania 00:20:22-00:37:06, zeznania świadka I. P. –k.192, czas nagrania 00:51:52-00:58:36)

Obecnie powód skarży się na bóle stawu skokowego prawego po wysiłku fizycznym i dłuższym chodzeniu. (zeznania powoda –k.254, czas nagrania 00:20:22)

Pismem z dnia 15 stycznia 2018 r. powód dokonał zgłoszenia szkody i wezwał do zapłaty należności wymienionych w piśmie Zarząd Dróg i (...) w Ł.. W wezwaniu do zapłaty nie wskazano terminu spełnienia świadczenia. (wezwanie do zapłaty –k.47-50)

Pismem z dnia 15 marca 2018 r. powód dokonał zgłoszenia szkody i wezwał do zapłaty należności wymienionych w piśmie (...) sp. z o.o. Przedsiębiorstwo (...) w Ł.. W wezwaniu do zapłaty nie wskazano terminu spełnienia świadczenia. (wezwanie do zapłaty –k.51-57)

(...) sp. z o.o. zawarł z A. (...) umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, obowiązującą w okresie 1.06.2016 r. – 31.03.2017 r. Pozwany po otrzymaniu wezwania do zapłaty od powoda przekazał je swojemu ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej. Decyzją z dnia 10.07.2018 r. ubezpieczyciel przyznał powodowi bezsporną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 2.000 zł, która miała być wypłacona po wskazaniu numeru rachunku bankowego powoda. (polisa –k.131-134, decyzja –k.129-130)

Powód nie otrzymał od firmy (...) żadnej kwoty pieniędzy. Powód nie podał numeru swojego konta bankowego ubezpieczycielowi pozwanego. (zeznania powoda –k.266, czas nagrania 01:17:57)

Sąd pominął wnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego psychiatry. Po pierwsze, dowód ten był spóźniony. Nie został bowiem zgłoszony w pozwie a jego przeprowadzenie spowodowałoby przedłużenie postępowania o około 2-3 miesiące, biorąc pod uwagę czas wydania opinii przy aktualnym bardzo dużym obciążeniu biegłych pracą, czas dla stron na ustosunkowanie się do opinii i ewentualne uzupełnienia opinii. Po drugie, powód poza 1 zaświadczeniem, nie przedstawił żadnej dokumentacji z leczenia psychiatrycznego, która mogłaby stanowić podstawę wydania opinii.

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego K. zmierzające do ustalenia, czy proces leczenia powoda po zdarzeniu przebiegał prawidłowo. Niniejsza sprawa nie jest sprawą o tzw. błąd lekarski. Prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności wnioskowane przez pozwanych byłoby celowe tylko gdyby pozwani zgłosili zarzut (twierdzenie), że obecny stan zdrowia powoda wynika w całości lub w części z nieprawidłowego leczenia po wypadku. Takiego zarzutu (twierdzenia) żaden z pozwanych nie zawarł w odpowiedzi na pozew. Właściwa kolejność procedowania w sprawie cywilnej jest następująca: strona zgłasza określone twierdzenie i wniosek dowodowy na jego poparcie, który może być dopuszczony przez sąd. Niedopuszczalna jest natomiast kolejność odwrotna – zgłaszanie wniosków dowodowych, które mają dopiero wykreować podstawę do zgłoszenia przez stronę określonych twierdzeń i zarzutów. Obydwaj pozwani byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników, którzy powinni precyzyjnie i jednoznacznie formułować swoje twierdzenia i zarzuty.

Sąd pominął jako zmierzający wyłącznie do przedłużenia postępowania wnioski pozwanego K. o dalsze uzupełnienie opinii biegłego ortopedy. Biegły odpowiedział na wszystkie pytania sądu i zawarł w swojej opinii wszystkie informacje potrzebne dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia nie wymagała dalszego uzupełnienia.

Sąd zważył co następuje:

Odnośnie odpowiedzialności pozwanych co do zasady należy stwierdzić co następuje.

Materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że powierzchnia drogi, którą szedł powód w dniu wypadku nie była utrzymana w należytym stanie. Jak wynika z notatki służbowej, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron, w nocy z 11/12.01.2017 r. w godz. 23:00-8:00 występowały ciągłe, intensywne opady śniegu, natomiast w godz. 8:00-16:00 w dniu 12.01.2017 r. nie było opadów. Warunki atmosferyczne panujące w nocy i rano doprowadziły do sytuacji, w której znaczne stan nawierzchni drogi stanowił zagrożenie dla przechodniów. Z zeznań świadków, powoda i dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach wynika, że nawierzchnia drogi była nierówna, śliska i nieodśnieżona. Konsekwencją tego stanu rzeczy było poślizgnięcie się powoda, jego upadek i uraz ciała. Należało zatem stwierdzić, który z pozwanych ponosi odpowiedzialność za nieprawidłowy stan nawierzchni drogi w dniu 12 stycznia 2017 r.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1289 ze zm.), utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy, a zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, na właścicielu terenu spoczywa obowiązek zapewnienia porządku i czystości na terenie nieruchomości, przy czym za właściciela nieruchomości uważa się każdy podmiot władający tą nieruchomością (art. 2 ust. 1 pkt. 4). Zgodnie z art. 5 ust. 4 obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi. Obowiązek utrzymania nawierzchni chodników we właściwym stanie przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście i nie będącej autostradą ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi.

Drogą publiczną jest droga zaliczona do jednej z kategorii dróg na podstawie ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2222 ze zm.). W art. 2 ust. 1 powołanej ustawy wprowadzono podział dróg publicznych na drogi: krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne. Ulice leżące w ciągu tych dróg należą do tej samej kategorii co droga. Zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy zarządcą drogi jest organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg. Zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt. 2 i 3 zarządcami dróg, są dla dróg gminnych wójt, burmistrz, prezydent miasta, a dla dróg powiatowych zarząd powiatu. Do zarządcy drogi należy m.in. utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego (art. 20 pkt. 4 i 10 w/w ustawy).

Podmiotem zarządzającym drogą w miejscu, w którym doszło do upadku powoda było Miasto Ł.. Na ul. (...) w dacie wypadku powoda były prowadzone prace budowlane na podstawie umowy nr (...) (...) z dnia 27 października 2016 r. zawartej między pozwanymi. Na mocy tej umowy Miasto Ł. zleciło (...) sp. z o.o. wykonanie zamówienia pod nazwą „Przebudowa dróg po inwestycjach współfinansowanych przez (...) część I”, obejmującego drogę, na której doszło do wypadku powoda. Zgodnie z w/w umową, (...) sp. z o.o. zobowiązana była m.in. do: utrzymania w czystości dróg publicznych i prywatnych, chodników, krawężników, itp., utrzymywania zimowego terenu budowy, w tym zapewnienia jego przejezdności i odśnieżania w okresie zimowym, wykonania oznakowania tymczasowego, zorganizowania i zabezpieczenia terenu robót.

Zgodnie z art. 429 KC kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo, że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

W ocenie sądu treść umowy zawartej między pozwanymi wskazuje, że Miasto Ł. jest zwolnione z odpowiedzialności za skutki wypadku powoda na podstawie w/w przepisu. Nie ma przy tym znaczenia, że w zakresie działalności pozwanej spółki wynikającym z KRS nie ma czynności polegających na usuwaniu skutków zimy. Obowiązek utrzymania zimowego terenu budowy wiązał się ściśle z przedmiotem głównym umowy, tj. wykonaniem przebudowy nawierzchni ulicy (...), który niewątpliwie pozostawał w zakresie działalności zawodowej pozwanej spółki. Nie ma też znaczenia, że łącząca pozwaną umowa nie zawierała obowiązku pozwanej spółki w zakresie posypywania terenu stosownymi preparatami, zabezpieczającymi teren budowy przed oblodzeniem. Par. 1 ust. 3 pkt. „w” umowy przewidywał, że pozwana spółka ma obowiązek utrzymywania zimowego terenu budowy, **w tym** zapewnienia jego przejezdności i odśnieżania. Treść tego zapisu umowy wskazuje, że obowiązek pozwanej spółki miał charakter całościowy- utrzymywania zimowego terenu budowy, a odśnieżanie było czynnością wyszczególnioną w tym zapisie, ale nie jedyną. Ponadto należy wskazać, że właśnie nieodśnieżenie nawierzchni drogi było bezpośrednią przyczyną upadku powoda. Odnośnie zarzutu, że Miasto Ł. nie kontrolowało pozwanej spółki pod kątem wykonania obowiązków wynikających z umowy należy wskazać, że warunkiem zwolnienia z odpowiedzialności na podstawie art. 429 KC jest powierzenie wykonania czynności profesjonalistce w ramach jego działalności zawodowej, co w niniejszej sprawie nastąpiło. Przepis ten nie wymaga dla zwolnienia się od odpowiedzialności wykazania, że powierzający wykonanie czynności sprawował należyty nadzór nad jej wykonaniem. Skoro obowiązek utrzymywania zimowego terenu budowy został przekazany w drodze umowy wykonawcy robót budowlanych, nie można mówić o winie własnej Gminy za niewykonywanie tych czynności na podstawie art. 415 i 416 KC. Wobec powyższego powództwo w stosunku do Gminy M. Ł. podlegało oddaleniu.

W ocenie sądu (...) sp. z o.o. nie wywiązała się z ciężących na niej obowiązków wynikających z par. 1 ust. 3 pkt. „v” i „w” umowy zawartej z Miastem Ł., poprzez brak utrzymania terenu budowy – nawierzchni drogi ul. (...) w należytym stanie, w szczególności przez brak należytego utrzymania zimowego. Należy wskazać, że z materiału dowodowego wynika, że to była bezpośrednia przyczyna wypadku powoda. Powód bowiem poślizgnął się na śliskiej i nieodśnieżonej

nawierzchni drogi. Przyczyną wypadku nie był brak należytego oznakowania lub zabezpieczenia prowadzonych robót. Powód wiedział, że na ulicy od kilku miesięcy prowadzone były roboty budowlane i przewrócił się dlatego, że było ślisko, a nie z powodu wpadnięcia do wykopu lub braku znaków ostrzegających o robotach drogowych.

Jak zostało wyżej wskazane, za utrzymanie zimowe miejsca wypadku powoda odpowiedzialna była pozwana (...) sp. z o.o. W ocenie Sądu pozwanej można postawić zarzut zawinonego zaniechania wykonania obowiązków związanych z utrzymaniem nawierzchni ulicy w należyłym stanie odśnieżenia i umożliwieniem bezpiecznego korzystania z ulicy okolicznym mieszkańcom. W ocenie sądu pozwana K. nie dołożyła należytej staranności w rozumieniu art. 355 KC w zakresie utrzymania nawierzchni ulicy w należyłym stanie uprzątnięcia zimowego.

Z ustaleń faktycznych wynika, że w godzinach 23:00-8:00 w nocy z 11/12.01.2017 r. był ciągły intensywny opad śniegu. Później nie było opadów. Wypadek powoda nastąpił około godz. 14:00, zatem po zakończeniu opadów pozwana spółka miała wystarczająco dużo czasu na odśnieżenie nawierzchni ul. (...) i doprowadzenie jej do stanu bezpiecznej używalności dla mieszkańców. Należy wskazać, że pozwana K. nie twierdziła, że wywiązała się z obowiązku odśnieżania i nie udowodniła tego. Fakt, że nawierzchnia ulicy była nieodśnieżona potwierdzają zeznania świadków i fotografie miejsca zdarzenia. Zatem, co do zasady odpowiedzialność za skutki wypadku ponosi pozwana (...) sp. z o.o. na podstawie art. 415 KC i 416 KC.

W ocenie sądu związek przyczynowy pomiędzy stanem nawierzchni ulicy a wypadkiem powoda i powstaniem u niego urazu ciała jest niewątpliwy. Oczywiście jest, że powód nie był zwolniony z zachowania ostrożności i przestrzegania zwykłych codziennych reguł bezpieczeństwa. Rzecz jednak w tym, że stan nawierzchni ulicy (nawet jeżeli jest ona w trakcie robót drogowych) powinien być taki, żeby można było normalnie po niej chodzić bez konieczności umiejętnego obierania kierunku i ścieżki. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw aby uznać, że wypadek został spowodowany przez nieostrożność czy nieuwagę powoda, pozwani zresztą takiego zarzutu nie podnosili.

Odnosząc się do roszczeń dochodzonych przez powoda należy zauważyć, że to, jakich roszczeń domaga się powód wynika niewątpliwie z pkt. 1 – 3 pozwu. Okoliczność, że kwoty wynikające z roszczeń odszkodowawczych nie zostały ujęte w wartości przedmiotu sporu nie zmienia faktu, że roszczenia te zostały skutecznie zgłoszone. Nie ma też znaczenia, że w uzasadnieniu pozwu powód wskazuje, że w związku ze zdarzeniem utracił dochody w wysokości 8.696 zł. Powód bowiem nie objął tej kwoty żądaniem zgłoszonym w petitum pozwu.

Art. 445 § 1 k. c. stanowi, iż w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przez krzywdę rozumie się przy tym doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, które zrekompensować ma przyznane zadośćuczynienie. Jego przyznanie jest zależne od uznania Sądu, a wysokość winna uwzględniać wszelkie okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, jednakże judykatura wskazuje kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu tej wysokości.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny (por. uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z 31 grudnia 2010 roku, III APa 21/10 - zamieszczone na portalu orzeczeń tego sądu), w związku z tym winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności jak: nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy trwałe następstwa zdarzenia. Zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej ale również niewspółmiernej.

Ustalając odpowiednią kwotę należną powodowi tytułem zadośćuczynienia za odniesiony w wypadku uraz nogi, Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% stwierdzonego przez biegłego ortopedę. Uraz, którego powód doznał w wyniku wypadku i jego skutki

dla stanu zdrowia powoda i jego funkcjonowania zostały opisane w ustaleniach faktycznych i nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania.

Pamiętać jednak należy o tym, że wysokość zadośćuczynienia nie jest efektem matematycznego przeliczenia uszczerbku na zdrowiu na kwotę pieniężną. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę rozmiar cierpień powoda i ograniczenia życiowe spowodowane urazem nogi odniesionym w wypadku, adekwatną sumą zadośćuczynienia jest kwota 30.000 zł.

Od kwoty tej nie podlega odliczeniu suma 2.000 zł zadośćuczynienia przyznana powodowi przez A. – ubezpieczyciela pozwanej K.. Z materiału dowodowego wynika, że powód nie otrzymał tej kwoty. W piśmie z k.130 zostało wskazane, że: „przyznana kwota zostanie przekazana po wskazaniu numeru rachunku bankowego”. Powód twierdzi, że nie wskazał numeru rachunku. Pozwana nie udowodniła przekazania powodowi w/w kwoty.

O odsetkach za opóźnienie od kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi. Sprawia to, że dłużnik obowiązany jest je wykonać niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada, więc w opóźnienie dopiero, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi. Z żądaniem zadośćuczynienia powód wystąpił jeszcze przed wytoczeniem powództwa – pismem z dnia 15 marca 2018 r. W piśmie tym powód nie wskazał jednak terminy zapłaty świadczenia, którego się domagał. Wobec tego odsetki od zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia następnego po doręczeniu pozwanej K. odpisu pozwu.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na podstawie tego przepisu powód żądał odszkodowania w kwocie 8.592 zł z tytułu kosztów opieki osób trzecich i 800 zł tytułem kosztów transportu medycznego. Należy zwrócić uwagę, że powód nie zgłosił skutecznie żądania zasądzenia odsetek od kwot dochodzonych tytułem odszkodowania. Żądanie takie zostało zgłoszone (bez wskazania zakresu czasowego żądania odsetek) dopiero w głosie do protokołu złożonym po zamknięciu rozprawy.

Należy wskazać, że prawo poszkodowanego do żądania zasądzenia odszkodowania wynikającego z konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki, okoliczność natomiast, że opiekę tę sprawowali członkowie rodziny nie pozbawia poszkodowanego prawa do żądania stosownego odszkodowania za czas tej opieki.

Zakres czasowy opieki przyjęty za podstawę obliczenia tego roszczenia został przyjęty na podstawie opinii biegłego ortopedy: 3 godziny dziennie przez 8 tygodni, 2 godziny dziennie przez następne 3 tygodnie. Koszty opieki zostały obliczone wg stawki przyjętej przez powoda (12 zł za godzinę). W ocenie sądu stawka ta nie jest zawyżona, należy też wskazać, że powód nie dokonał rozróżnienia wysokości stawki w dni powszednie i świąteczne, co jest korzystne dla pozwanego. Zatem wyliczenie kosztów opieki należnych powodowi przedstawia się następująco: 3 godz. x 56 dni (8 tygodni) x 12 zł=2.016 zł plus 2 godz. x 21 dni (3 tygodnie) x 12 zł=504 zł, razem 2.520 zł.

Powództwo zostało uwzględnione w zakresie kwoty 800 zł stanowiącej szkodę majątkową poniesioną przez powoda z tytułu kosztów transportu medycznego. W ocenie sądu potrzeba korzystania z odpłatnego transportu medycznego była uzasadniona stanem zdrowia powoda i została wykazana zeznaniami świadków. Poniesienie przez powoda tych kosztów zostało wykazane znajdującymi się w aktach fakturami VAT.

Jeszcze raz trzeba podkreślić, że w pozwie powód nie zgłosił roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści. W toku postępowania również powództwo nie zostało rozszerzone o to roszczenie. Niezrozumiałe jest zatem nawiązywanie do tego roszczenia w uzasadnieniach kolejnych pism pełnomocnika powoda, w tym w głosie do protokołu.

Koszty procesu sąd rozliczył na podstawie art. 98 KPC pomiędzy powodem a Miastem Ł., które wygrało proces w całości i na podstawie art. 100 KPC pomiędzy powodem a (...) sp. z o.o. w stosunku, do której część roszczeń powoda została uwzględniona.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Na podstawie art. 113 ust. 1 powołanej ustawy sąd nakazał pobrać od pozwanego K. sp. z .o. nieuiszczone koszty sądowe w zakresie uwzględnionej części powództwa.